

Sygn. akt III Ca 207/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 kwietnia 2022 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia Sądu Okręgowego Marcin Rak

po rozpoznaniu w dniu 5 kwietnia 2022 roku w Gliwicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **Wspólnoty Mieszkaniowej (...) przy (...) i Al. (...) w S.**

przeciwko **(...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w T.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrzu

z 15 stycznia 2021 roku, sygn. akt I C 469/20

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanej na rzecz powódki 450 zł (czterysta pięćdziesiąt złotych) z tytułu zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSO Marcin Rak

Sygn. akt **III Ca 207/21**

UZASADNIENIE

Powódka Wspólnota Mieszkaniowa (...) przy (...) oraz Al. (...) w S. domagała zasądzenia od pozwanej (...) sp. z o. o. w T. 3.360,54 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 maja 2019 roku i kosztami procesu. Dochodzone pozwem roszczenie główne obejmowało należność z tytułu partycypacji w kosztach naprawy chodnika, którą pozwana zobowiązała się uregulować, co potwierdziła w pisemnym oświadczeniu.

W sprzeciwie od wydanego w sprawie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu. Zarzuciła, że nie zaciągała względem powódki żadnych zobowiązań, z których można wywodzić skutki prawne, w szczególności zakwestionowała umocowanie do skutecznego działania w imieniu pozwanej osoby podpisanej na powoływany przez powódkę piśmie i wywodziła, że między stronami nie ustalono szczegółów realizacji inwestycji.

Wyrokiem z 15 stycznia 2021 roku Sąd Rejonowy w Zabrzu zasądził od pozwanej na rzecz powódki 3.360,53 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 maja 2019 roku do dnia zapłaty (pkt 1), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt 2), zasądził od pozwanej na rzecz powódki 1.117 z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów procesu

Wyrok ten zapadł po dokonaniu następujących ustaleń faktycznych:

W lutym 2018 roku doszło do spotkania przedstawicieli stron w celu poczynienia uzgodnień dotyczących remontu chodnika położonego w S. przy (...), na sąsiadujących ze sobą nieruchomościach powódki i pozwanej. W spotkaniu ze strony pozwanej obecnych było jej dwóch pracowników, którzy zadeklarowali możliwość partycypowania przez pozwaną kosztach remontu chodnika na poziomie 30% kosztów. W spotkaniu uczestniczył też przyszły wykonawca robót A. Ś., który wstępnie koszty te oszacował. Zgodnie z ustaleniami, powódka miała zapłacić wykonawcy, a pozwana zwrócić część kosztów, proporcjonalnie do powierzchni chodnika znajdującego się na jej nieruchomości.

Pismem z 7 marca 2018 roku zarządca powodowej wspólnoty mieszkaniowej zwrócił się do pozwanej o zajęcie pisemnego stanowiska w sprawie partycypowania w kosztach remontu chodnika przy (...) w S.. Zarządca proponował 30% udział pozwanej w kosztach tej naprawy. W odpowiedzi na to prokurent pozwanej J. B., pismem z 12 kwietnia 2018 roku, wyraziła zgodę na partycypację w kosztach naprawy przedmiotowego chodnika na tym poziomie.

Do złożenia w imieniu pozwanej oświadczenia woli przez prokurentów, konieczne jest współdziałanie co najmniej dwóch osób występujących w tym charakterze.

W dacie sporządzenia pisma z 12 kwietnia 2018 roku oraz w lutym 2018 roku pozwana była użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej księgą wieczystą o numerze (...), działka nr (...), na terenie której znajduje się 30% powierzchni chodnika podlegającego wyremontowaniu. Pozostałe 70% znajdowało się na sąsiedniej nieruchomości należącej do powódki.

Pismem z 29 stycznia 2019 roku pozwana zawiadomiła powódkę, że nie otrzymała dotychczas faktury za remont chodnika w S. przy(...), zgodnie z ustaleniami zawartymi w jej piśmie z 12 kwietnia 2018 r. Jednocześnie poinformowała, że z uwagi na zbycie nieruchomości w dniu 28 grudnia 2018 r. „nie jest obecnie stroną w przedmiotowej sprawie”, a ewentualne partycypowanie w finansowaniu naprawy chodnika powinno zostać ustalone z nowym właścicielem. Pismo w imieniu pozwanej podpisali prokurenci J. B. oraz Ł. P..

W dniu 19 grudnia 2018 roku pozwana zbyła przysługujące jej prawo użytkowania wieczystego nieruchomości i własności budynku, objętych księgą wieczystą o numerze (...), na rzecz A. T. i B. T..

Pismem z 18 kwietnia 2019 roku powódka wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 3 360,54 zł, w terminie do 30 kwietnia 2019 roku. Do wezwania do zapłaty dołączyła kopię faktury.

W odpowiedzi na wezwanie do zapłaty pozwana wskazała, że podtrzymuje swoje stanowisko wyrażone w piśmie z 29 stycznia 2019 roku. Podała, że zbyła przysługujące jej prawo użytkowania wieczystego nieruchomości na rzecz osób fizycznych, o czym poinformowała powódkę na piśmie. W konsekwencji odmówiła zapłaty żądanej kwoty, wskazując, że podmiotami zobowiązanymi do zapłaty są nabywcy, jako bezpodstawnie wzbogaceni.

Nabywcy prawa użytkowania wieczystego wezwani przez powódkę do zapłaty spornej należności odmówili wskazując, że nabycie nieruchomości nie skutkuje sukcesją uniwersalną ogółu praw i obowiązków zbywcy.

Pomimo ponowienia wezwania do zapłaty pozwana podtrzymała swoje wcześniejsze stanowisko.

Remont chodnika, którego dotyczyło żądanie pozwu, rozpoczęto w grudniu 2018 roku i zakończono w styczniu 2019 roku. Protokół końcowego odbioru robót sporządzono 19 marca 2019 roku. Wykonawca robót w dniu 29 marca 2019 roku wystawił fakturę na 11 201,78 zł.

Zważywszy na te ustalenia Sąd Rejonowy odwołując się do regulacji art. 60 k.c., 65 k.c. 905§2 k.c., 103 k.c. i 109¹ k.c. wywiódł, że oświadczenie zawarte w piśmie prokurenta pozwanej J. B. z dnia 12 kwietnia 2018 r. stanowiło skutecznie prawne zobowiązanie pozwanej do świadczenia na rzecz powódki 30 % poniesionych kosztów remontu chodnika. Wprawdzie J. B. nie była samodzielnie uprawniona do składania oświadczeń woli w imieniu pozwanej,

tym niemniej uzasadnione było przyjęcie, że jej oświadczenie z dnia 12 kwietnia 2018 r. znajdowało akceptację drugiego prokurenta(L. P.), co z kolei wynikało z pisma z dnia 29 stycznia 2019 r., pod którym podpisy złożyło już oboje wymienionych prokurentów. W tymże oświadczeniu z 29 stycznia 2019 r. prokurenci pozwanej potwierdzili skuteczność pierwotnego zobowiązania nawiązując wprost do „ustaleń” wynikających z pisma z dnia 12 kwietnia 2018 r.. Przyznali, że reprezentowana przez nich spółka „była stroną w przedmiotowej sprawie”, a ponadto, że wyłącznie z uwagi na zbycie nieruchomości i nieprzedłożenie przez powódkę faktury do dnia złożenia powołanego oświadczenia uchylają się od uzgodnionego partycypowania w kosztach remontu chodnika.

W konsekwencji uznał, że pomiędzy stronami w ramach swobody kontraktowej (art. 353¹ k.c.) doszło do zawarcia wiążącej umowy, na podstawie której powódka miała zlecić podmiotowi trzeciemu wykonanie remontu chodnika, pokryć wynikające stąd koszty, a pozwana zwrócić jej część tych kosztów (30%), proporcjonalnie do powierzchni chodnika stanowiącego część składową nieruchomości pozostającej w jej użytkowaniu wieczystym.

Według Sądu Rejonowego zasadności powództwa nie mogły skutecznie podważyć zarzuty pozwanej dotyczące braku szczegółowych uzgodnień stron w zakresie kosztów i terminu realizacji remontu. Jak wynikało z pisma pozwanej z dnia 29 stycznia 2019 r., oczekiwała ona jedynie przedłożenia faktury za wykonanie remontu, a tym samym akceptowała koszty wynikające z umowy zawartej przez powodową wspólnotę z wykonawcą. W tym kontekście podkreślił, że zarówno na etapie przedprocesowym, jak również w toku postępowania, pozwana nie podniosła jakichkolwiek zarzutów dotyczących zakresu robót, ich jakości i kosztów należnych wykonawcy.

Sąd Rejonowy ocenił, że bez znaczenia dla rozstrzygnięcia pozostawał fakt zbycia przez pozwaną praw do nieruchomości, której część składową stanowił remontowany chodnik. Podstawy prawnej roszczenia powódki nie stanowiły bowiem regulacje prawnorzeczowe lecz obligacyjne. Pozwana zaciągnęła określone zobowiązanie względem podmiotu trzeciego (właściciela sąsiedniej nieruchomości) i miała obowiązek je wykonać. Kwestia ewentualnych rozliczeń z tego tytułu z nabywcą nieruchomości (prawa użytkowania wieczystego), na której znajdowała się część wyremontowanego chodnika, pozostawała wyłącznie w jej gestii pozwanej. Zauważył też Sąd Rejonowy, że zobowiązanie powódki względem wykonawcy do zapłaty kosztów remontu całości chodnika powstało przed zbyciem przez pozwaną praw do nieruchomości na której chodnik był posadowiony.

Mając wszystko na uwadze powyższe, Sąd uwzględnił powództwo do kwoty 3 360,53 zł, stanowiącej 30% całości poniesionych przez powódkę kosztów remontu spornego chodnika (11 201,78 zł). Oddalił je co do kwoty 0,01 zł, po dokonaniu przeliczenia. O odsetkach orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. zważywszy na datę wezwania pozwanej do zapłaty.

Jako podstawę orzeczenia o kosztach powołał art. 100 zd. drugie k.p.c. wobec faktu, że powódka uległa jedynie co do nieznaczącej części swojego roszczenia.

Apelację od tego wyroku w części uwzględniającej powództwo wniosła pozwana zarzucając naruszenie:

- art. 233 k.p.c. poprzez uznanie, że zakres robót ich jakość i koszty nie były sporne, gdy pozwana zarzucała, że nie uzgadniano z nią wysokości wynagrodzenia i nie doprecyzowano sposobu rozliczenia, nadto pozwana podważała przede wszystkim sam fakt zawarcia spornej umowy;

- art. 60 k.c., 65§1 i §2 k.c., 353¹ k.c. poprzez błędne uznanie, że doszło do zawarcia umowy gdy pisma z 29 stycznia 2019 roku i 12 kwietnia 2018 roku nie stanowiły o zaciągnięciu zobowiązania;

- art. 95§1 k.c., 103§1 k.c. i 109¹k.c. poprzez uznanie za skuteczne względem pozwanej oświadczenia złożonego jedynie przez jednego z jej prokurentów,

- art. 58§1 k.c. przez jego niezastosowanie gdy oświadczenie z 12 kwietnia 2018 roku zostało wyrażone tylko przez jednego z prokurentów.

Formułując te zarzuty domagała się zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa w całości i zasądzenia kosztów postępowania ewentualnie wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu naruszenia art. 233§1 k.p.c. przypomnienia wymaga, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, dla skuteczności zarzutu naruszenia tej regulacji niezbędne jest wskazanie przyczyn, które dyskwalifikują postępowanie sądu w zakresie poczynionych ustaleń. Skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny zostały naruszone przez sąd przy analizie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im taką moc przyznając. Jeżeli wnioski wyprowadzone przez sąd orzekający z zebranego materiału dowodowego są logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, ocena tego sądu nie narusza przepisu art. 233 § 1 k.p.c. i musi się ostać nawet gdyby z materiału tego dawały się wysnuć również wnioski odmienne. To bowiem sąd orzekający w ramach swojego uprawnienia do dokonania swobodnej oceny dowodów decyduje, którą z możliwych wersji uznać należy za prawdziwą (por. uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z 23 marca 1999 r. w sprawie III CZP 59/98, OSNC 1999/7-8/124, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., III CKN 1169 /99, OSNC z 2000/7 – 8/139, z dnia 7 stycznia 2005 r., IV CK 387/04, Lex nr 177263, z dnia 29 września 2005 roku, II PK 34/05, Lex nr 829115, z dnia 13 listopada 2003 r., IV CK 183/02, Lex nr 164006, wyroki Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 28 stycznia 2014 roku, V ACa 655/13, LEX nr 1428104 oraz z dnia 11 czerwca 2015 roku, III AUa 1289/14 Lex nr 1771487).

Co się przy tym tyczy zarzutu błędnych ustaleń faktycznych, to jest to zarzut procesowy, dotyka bowiem prawidłowości zastosowania norm kodeksu postępowania cywilnego. Zważywszy zatem na ograniczony w tym względzie zakres kontroli odwoławczej, warunkowany zarzutami apelującego, przyjmuje się w orzecznictwie, że dokonanie odmiennych lub uzupełniających ustaleń faktycznych dopuszczalne jest w postępowaniu odwoławczym tylko w takim zakresie w jakim nie wykracza poza zarzuty sformułowane przez apelującego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 6 sierpnia 2015 roku, V CSK 677/14 i wyrok Sądu Najwyższego z 3 czerwca 2015 roku, V CSK 550/14, Lex 1771404).

Nadto zaznaczenia wymaga, że jak wynika z art. 210§2 k.p.c. każda ze stron zobowiązana jest do złożenia oświadczenia co do twierdzeń strony przeciwnej dotyczących okoliczności faktycznych. Strona jest przy tym obowiązana wyszczególnić fakty, którym zaprzecza. Nadto zgodnie z art. 221 k.p.c. na pozwanym spoczywa obowiązek wdania się w spór co do istoty sprawy. Realizując te obowiązki pozwany, jako strona postępowania, ma obowiązek dawać wyjaśnienia, co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą oraz przedstawiać dowody. Zaniedbania w tym zakresie mogą uzasadniać negatywne konsekwencje procesowe, w tym w postaci przyjęcia przez sąd dorozumianego przyznania faktu podniesionego przez stronę przeciwną. Fakty i dowody związane z konkretnymi okolicznościami, z którymi pozwany się nie zgadza powinien on wskazać. Jeśli ma to służyć obronie jego racji, powinien się on ustosunkować do twierdzeń strony powodowej. W związku z tym twierdzenie pozwanego, że zaprzecza wszystkim twierdzeniom strony przeciwnej poza tymi, które wyraźnie przyzna nie jest skuteczne, podobnie nie jest skuteczne w kontekście realizacji obowiązku wdania się w spór i wskazania faktów spornych zgłoszenie jedynie wniosku o oddalenie powództwa Zaprzeczenie wszystkiemu nie jest skuteczne i nie powoduje, że wszystkie fakty istotne dla rozstrzygnięcia sporu stają się sporne i jako takie wymagają dowodu, podobnie ocenić można brak odniesienia się pozwanego do określonych twierdzeń pozwu (art. 227 k.p.c. w zw. z art. 229 i 230 k.p.c.) (por. wyroki Sądu Najwyższego z 11 lipca 2012 r., II CSK 744/11 i z 9 lipca 2009 r., III CSK 341/08, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 6 września 2013 r., V ACa 435/13, wyroki Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 28 lutego 2013 r., I ACa 1032/12 i z 5 kwietnia 2012 r., VI ACa 1246/11).

Zważywszy na te założenia Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do podważenia ustaleń poczynionych przy wydaniu zaskarżonego wyroku. Sąd Rejonowy wskazał bowiem precyzyjnie na dowody umożliwiające przyjęcie określonych faktów za wykazane, w tym zgodnie z art. 230 k.p.c. wobec braku zaprzeczenia im przez pozwaną. W tym ostatnim

aspekcie podnoszony przez pozwaną zarzut braku uzgodnień co do szczegółowego zakresu robót i wysokości wynagrodzenia wykonawcy świadczył o zwróceniu uwagi tylko na tą okoliczność, nie zaś o podważaniu jakości i zakresu prac czy wysokości należnego wykonawcy wynagrodzenia. Trafnie zwrócił też uwagę Sąd Rejonowy argumentując, że w toku uzgodnień i w związku z realizacją spornej inwestycji pozwana oczekiwała jedynie na przedłożenie faktury wskazującej wysokości należności do zapłaty przez nią stanowiącej 30% ceny zapłaconej przez powódkę. Wniosek Sądu Rejonowego w tym zakresie był prawidłowy zważywszy na materiał sprawy, w szczególności zeznania członka zarządu powódki oraz treść przedsądowej korespondencji stron.

Wobec tego Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego uznał za prawidłowe, jako poczynione zgodnie z zasadami ujętymi w art. 227 – 234 k.p.c. W tym aspekcie istotnym było także, że co się tyczy ustaleń faktycznych skarżąca kwestionowała w apelacji wprost tylko jedną okoliczność, a to przyjęcie przez Sąd Rejonowy, że zakres prac i wysokość wynagrodzenia wykonawcy były w sprawie bezsporne (które to założenie sądu ostatecznie okazało się właściwe).

Sąd Okręgowy uznał zatem ustalenia Sądu Rejonowego za własne, co czyniło zbędnym ich ponowne przytaczanie.

Co się natomiast tyczyło prawidłowości zastosowania przez Sąd Rejonowy norm prawa materialnego, to dla oceny czy pozwana odpowiadała za zapłatę spornej sumy i na jakiej zasadzie, istotne znaczenie miały pisma z 12 kwietnia 2018 roku i 29 stycznia 2019 roku. Pierwsze z nich, sporządzone na papierze firmowym, podpisane tylko przez jednego prokurenta (a więc niezgodnie z zasadami reprezentacji pozwanej) i kierowane do zarządcy powodowej wspólnoty, zawierało oświadczenie w przedmiocie zgody pozwanej na partycypację w kosztach naprawy chodnika na poziomie 30% kosztów. Drugie z kolei, podpisane zgodnie z zasadami reprezentacji obejmowało oświadczenie, o treści „W związku z faktem, że do dnia dzisiejszego nie otrzymaliśmy od Państwa faktury za remont nawierzchni chodnika w S. przy(...) – zgodnie z ustaleniami zawartymi w naszym piśmie (...) z dnia 12.04.2018 r. informujemy, że wskutek zbycia przedmiotowej nieruchomości nie jesteśmy obecnie stroną w przedmiotowej sprawie, a ewentualne partycypowanie w finansowaniu naprawy chodnika powinniście Państwo ustalić z nowym właścicielem”.

Wymowa drugiego pisma jest jednoznaczna. Podpisane tam osoby uprawnione do reprezentacji pozwanej nawiązały bowiem wprost do wcześniejszych ustaleń i deklaracji dotyczących partycypacji w kosztach, a odmowę zapłaty uzasadniały jedynie brakiem faktury i zbyciem nieruchomości. Oświadczenie to, w świetle regulacji art. 95§2 k.c., 103§1 k.c. i 109¹ k.c. wywoływało skutki bezpośrednio dla pozwanej i stanowiło potwierdzenie stanowiska wyrażonego w piśmie z 12 kwietnia 2018 roku co do zgody na partycypowania w kosztach remontu w 30%. W szczególności z art. 103§1 k.c. wynika, że ważność umowy zawartej bez wymaganego umocowania zależy od jej potwierdzenia przez podmiot, w którego imieniu umowa została zawarta. Ta regulacja miała kluczowe znaczenie w sprawie. Jej mocą sporządzenie oświadczenia z 29 stycznia 2019 roku uznać należało za potwierdzenie założeń wskazanych we wcześniejszym piśmie. Co istotne, w żadnej części tego późniejszego oświadczenia przedstawiciele pozwanej nie podważyli zasadności i mocy wiążącej deklaracji złożonych pismem z 12 kwietnia 2018 roku, a jedynie wskazali, że nie zamierzają się z nich wywiązywać wobec nieprzedłożenia faktury i zbycia nieruchomości. Trafną była zatem konkluzja Sądu Rejonowego co do wzajemnego charakteru omawianych pism.

Apelująca argumentacji tej pozwana w istocie nie podważała w apelacji skoro koncentrowała się na fakcie złożenia oświadczenia z 12 kwietnia 2018 roku niezgodnie z zasadami reprezentacji i wskazując na wystawienie przez powódkę faktury w czasie gdy pozwana nie miał już praw rzeczowych do nieruchomości.

Ta ostatnia okoliczność nie miała jednak żadnego znaczenia w sytuacji gdy podstawą żądania nie były przepisy prawa rzeczowego. Swoje roszczenia powódka wywodziła bowiem z przepisów prawa obligacyjnego, a stron nie łączyły nigdy żaden stosunek prawnorzeczowy skoro nie były one współwłaścicielami czy współużytkownikami wieczystymi tej samej nieruchomości. Z poczynionych w sprawie ustaleń wynikało bowiem, że nieruchomości stron jedynie sąsiadowały ze sobą i na tych sąsiadujących fragmentach ułożony był sporny chodnik.

Prawidłowo w takich okolicznościach zważywszy na twierdzenia pozwu ocenił Sąd Rejonowy, że strony w granicach swobody kontraktowej, zgodnie z art. 353¹ k.c. ułożyły między sobą stosunek prawny regulując zasady partycypacji w kosztach naprawy tegoż chodnika i tu właśnie tkwiło źródło obowiązku zapłaty, niezależne od relacji prawnorzeczowych.

Konsekwentnie do przedstawionych założeń nie mógł okazać się skuteczny zarzut naruszenia art. 58§1 k.c., a także art. 60 k.c. i art. 65§2 k.c. Wola zawarcia umowy została bowiem wyrażona w sposób jednoznaczny pismem z 12 kwietnia 2018 roku, sporządzonym w odpowiedzi na pisemną propozycję zarządcy powódki z 7 marca 2018 roku, które z kolei było następstwem spotkania roboczego z lutego 2018 roku, w którym uczestniczyli pracownicy pozwanej przez nią wydelegowani. Fakt zawarcia umowy w opisany sposób został następnie potwierdzony pisemnym oświadczeniem z 29 stycznia 2019 roku, złożonym przez osoby umocowane do składania wiążących pozwaną oświadczeń woli.

Pozwana nie podważyła zatem skutecznie w apelacji źródła swojego zobowiązania prawidłowo ocenionego w tym aspekcie przez Sąd Rejonowy.

Co się natomiast tyczy wysokości należności, to jak już wskazano, prawidłowo ustalił Sąd Rejonowy, że nie została ona skutecznie zakwestionowana, co w kontekście regulacji art. 230 k.p.c. pozwalało uznać ją za nie wymagającą dowodzenia. Istotnym było tutaj, że z ustalonych okoliczności sprawy nie wynikało aby w zawartej umowie czy w toku związanych z nią ustaleń pozwana deklarowała zamiar ingerencji w technologię wykonywanych robót, wybór wykonawcy, wysokość jego wynagrodzenia czy aby zastrzegła sobie uprawnienie do osobistego odbioru robót, względnie aby zakwestionowała ich jakość. Przeciwnie, treść pism z 12 kwietnia 2018 roku i 29 stycznia 2019 roku jednoznacznie dowodził, że pozwana swoją rolę w tym aspekcie ograniczała do pokrycia 30% ceny za usługę, której realizację zleciła i nadzorowała powódka, a także za którą powódka w pełni zapłaciła. Fakt pełnej zapłaty przez powódkę należności został przy tym w sprawie wykazany zeznaniami wykonawcy (świadka A. Ś.).

Konkludując Sąd Okręgowy uznał, że zaskarżony wyrok był prawidłowy, a apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. obciążając nimi pozwaną jako przegrywającą spór. Zasądzona na rzecz powódki należność obejmowała wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości stawki minimalnej, odpowiedniej do wartości przedmiotu zaskarżenia, ustalonej na podstawie §2 pkt 3 w zw. z §10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r., poz. 265 ze zm.)

SSO Marcin Rak